

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia IX (2011)

ARTYKUŁY I ROZPRAWY

A. Historia książki i bibliotek

*Joanna Kasprzyk-Machata*

## **Biblioteki Galicji Zachodniej w służbie oświaty w dobie autonomii galicyjskiej**

Dzieje szkolnictwa i oświaty na terenie zaboru austriackiego dzielą się na dwa, zdecydowanie różne okresy. Pierwszy (1772–1867), który zakończył się wraz z utworzeniem autonomii, był niepomysłny. Panujący fatalny stan kultury i oświaty w dużej mierze związany był z ogólnym zastojem gospodarki i przemysłu. Fundusze przekazywane przez rząd były bardzo niewielkie. W szkole uczono przede wszystkim sprawnego posługiwania się językiem niemieckim i czterech podstawowych działów matematycznych. Drugi etap w dziejach galicyjskiego szkolnictwa, który będzie przedmiotem mojego zainteresowania, obejmuje okres, od momentu zatwierdzenia niezależności, aż do zakończenia działań pierwszej wojny światowej (1867–1918)<sup>1</sup>. Jednym z rezultatów walki politycznej, w wyniku której obszar Galicji został wyodrębniony i zyskał dużą niezależność, były reformy szkolnictwa i jego pełna autonomia. Wprowadzaniu zmian i rozwojowi szkolnictwa sprzyjała nie tylko coraz większa swoboda polityczna i polepszające się warunki ekonomiczne, lecz także rozwój prasy i czasopism naukowych, rozwój demograficzny, a także aspiracje oświatowe samego społeczeństwa.

Dla rozwoju szkolnictwa bardzo istotna była, między innymi, ustawa z roku 1869 o *Urządzaniu szkół ludowych*, a także trzy ustawy krajowe z roku 1873: *O zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych i pokrywaniu kosztów stąd wynikających*, *O stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego*, *O władzach nadzorczych*, a mianowicie o *Radach Szkolnych Miejscowych i Okręgowych*<sup>2</sup>. Akty prawne regulujące funkcjonowanie szkolnictwa ludowego stwierdzały między innymi, że zakładanie i utrzymywanie szkół ludowych należy do gminy, która miała finansować koszty ich budowy i utrzymania. Fundusze pochodzące z budżetu krajowego miały pokrywać

---

<sup>1</sup> Wiele cennych informacji dotyczących szkolnictwa w okresie zaborów na terenie Galicji, opartych na materiałach statystycznych, zawarty zostało w książce Stefana Zaleskiego wydanej w 1904 r. *Ciemnota Galicji w świetle cyfr i faktów 1772–1902. Czarna księga szkolnictwa galicyjskiego*. W opracowaniu, które było krytyką stronnictwa konserwatywnego i jego działań na polu oświaty, znajdziemy dane dotyczące działalności Rady Szkolnej Krajowej, poziomu szkół ludowych i średnich, kadry pedagogicznej, a także podręczników.

<sup>2</sup> B.A. Baranowski, *Szkolnictwo ludowe w Galicji w swym rozwoju liczebnym...*, Lwów 1910, s. 5.

tak zwane wydatki personalne, czyli pensje nauczycieli. Niestety, ludność Galicji nie była w stanie ponieść finansowych kosztów utrzymania szkół, stąd często problem ten był zgłaszany i rozpatrywany podczas obrad sejmowych.

## **Biblioteki szkolne**

### **Biblioteki szkół podstawowych**

W latach 1867–1918 sprawy oświaty podlegały niezależnej od władz w Wiedniu Radzie Szkolnej Krajowej. Polityka przez nią prowadzona koncentrowała się na opiece nad elitarnymi gimnazjami, przy równoczesnym zaniedbywaniu spraw szkół elementarnych. Podobnie podchodzono do zagadnień szkolnego bibliotekarstwa. Chociaż wprowadzone w życie w 1873 r. przepisy zawierały zapis gwarantujący opiekę nad tego typu księgozbiorami, którą miały zapewnić Rady Szkolne Okręgowe i Miejskowe, to jednak w praktyce jedynym przejawem aktywności było dostarczenie pojedynczych egzemplarzy elementarzy i wstępnych czytanek. Sytuacja bibliotek w szkołach elementarnych pogorszyła się jeszcze po roku 1886, kiedy to na wniosek Rady Szkolnej Krajowej przeprowadzono kontrolę tych nielicznych księgozbiorów. Przeprowadzone działania spowodowały jeszcze większe zubożenie kolekcji, bowiem usunięto książki uznane za niebezpieczne ze względów politycznych, religijnych i moralnych. Zakazano także, już oficjalnie, ich gromadzenia. W rezultacie tych działań wielu nauczycieli w obawie o swoją posadę zlikwidowało i zamknęło prowadzone przez siebie biblioteczki<sup>3</sup>.

Biblioteki szkół ludowych działające na wsiach i w małych miastach, pozbawione w praktyce opieki państwa, powiększały swoje zbiory dzięki darom. Pochodziły one w dużej mierze od właścicieli ziemskich, którzy starali się przyczynić do podniesienia poziomu oświaty i edukacji, widząc w tym szansę na poprawę sytuacji kraju. Swoje niewielkie księgozbiory przekazywali szkołom ludowym także nauczyciele oraz urzędnicy instytucji państwowych i krajowych. Informacje o przekazywanych darach zamieszczane były na łamach czasopisma „Szkoła”, zachęcając w ten sposób innych do podobnych działań<sup>4</sup>.

W roku szkolnym 1884/5 działało w Galicji prawie 3000 szkół ludowych, jednak biblioteczki posiadała mniej niż połowa z nich. W roku 1900 biblioteki szkolne posiadające przeciętnie po kilkadziesiąt książek, istniały przy 1689 szkołach na 3956 istniejących szkół elementarnych. W tym samym czasie w Czechach, bibliotekę dla uczniów miała każda szkoła, w Austrii natomiast prawie każda<sup>5</sup>. Wiele bibliotek szkół ludowych posiadało jedynie zbiory składające się z 5–10 książek.

### **Biblioteki szkół średnich**

O ile w biblioteczkach szkół ludowych Rada Szkolna Krajowa wprowadziła znaczne ograniczenia, to na rozwój bibliotek szkół średnich wpłynęła bardzo pozytywnie.

---

<sup>3</sup> H. Falkowska, *Z dziejów polskich bibliotek szkolnych*, Warszawa 1966, s. 49.

<sup>4</sup> J. Dybiec, *Mecenat naukowy i oświatowy w Galicji 1860–1918*, Wrocław 1981, s. 184.

<sup>5</sup> K. Wojciechowski, *Oświata ludowa 1863–1905 w Królestwie Polskim i w Galicji*, Warszawa 1954, s. 58.

Każde galicyjskie gimnazjum było zobowiązane do publikowania corocznych sprawozdań, w których obok informacji o szkole, o liczbie uczniów i nauczycielach, umieszczano dane dotyczące księgozbiorów. Były to zarówno informacje ilościowe, jak również zestawienia statystyczne dotyczące korzystania z zasobu.

Fundusze na działalność bibliotek szkolnych pochodziły między innymi z dotacji państwowych, które w latach 80. zostały zastąpione przez datki pobierane corocznie od każdego ucznia na środki naukowe szkoły. Państwo nadal udzielało jednorazowych funduszy na uzupełnianie zbiorów<sup>6</sup>. Przykładowo w roku 1875 Gimnazjum św. Anny dysponowało 2230 koronami na zakup zbiorów naukowych, Gimnazjum św. Jacka 4024 koron. Natomiast w roku 1900 pierwsze posiadało 3658 koron, a drugie tylko 1674<sup>7</sup>.

Zbiory bibliotek powiększały się także dzięki darom. Osoby prywatne przekazywały w formie zapisów lub darowizn całe kolekcje lub kwoty przeznaczone na zakup książek. Systematycznie książki przekazywały także rozmaite instytucje, wśród nich Akademia Umiejętności, Wydział Krajowy i Biuro Statystyczne<sup>8</sup>.

Sytuacja lokalowa bibliotek szkolnych nie była najlepsza. Najczęściej szkoły nie posiadały odpowiednich pomieszczeń i książki umieszczano w pustych salach lekcyjnych. Takie zlokalizowanie połączone ze wzrastającą ilością woluminów zdecydowanie nie ułatwiało dostępu do zasobu.

### **Biblioteki nauczycielskie**

Biblioteki szkół średnich składały się z dwóch grup zbiorów. Pierwszy przeznaczony był dla nauczycieli, drugi stanowiły książki przeznaczone dla uczniów. W gimnazjach o długoletniej tradycji działy nauczycielskie były dużo większe i bogatsze, niż kolekcje dla uczniów. Wynikało to faktu, iż biblioteki szkół średnich niejednokrotnie powstawały na bazie bibliotek klasztornych, w których przeważały zbiory o treści naukowej. Księgozbiór o takim charakterze był niewątpliwie bardzo pomocny w rozwoju naukowym nauczycieli szkół średnich. Wymagano od nich bowiem wysokich kwalifikacji, których potwierdzeniem było zdanie egzaminu. Przygotowanie do tego sprawdzianu wymagało długich przygotowań i sporego nakładu pracy własnej. Bardzo często właśnie w bibliotekach szkolnych znajdowali nauczyciele potrzebne im materiały. Nauczyciele gimnazjalni byli także zobowiązani do pisania opracowań i rozpraw, które zamieszczano w sprawozdaniach publikowanych corocznie przez szkoły. Często również profesorowie gimnazjalni, dla własnego rozwoju, podejmowali prace badawcze w oparciu o zasoby bibliotek szkolnych. W ich wyniku, niejeden z nich otrzymał posadę na wyższej uczelni.

W księgozbiorach działu nauczycielskiego dominowały publikacje humanistyczne, zwłaszcza książki dotyczące filologii klasycznej<sup>9</sup>. Wśród tej grupy znajdo-

---

<sup>6</sup> M. Stinia, *Państwowe szkolnictwo gimnazjalne w Krakowie w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 2004, s. 204.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 205.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 206.

<sup>9</sup> W roku 1898, w momencie spisania *Katalogu biblioteki nauczycielskiej* cały księgozbiór nauczycielski Gimnazjum św. Anny liczył dokładnie 2568 pozycji katalogowych, przy czym sam zbiór dzieł dotyczących filologii klasycznej wynosił aż 810 pozycji. Taki stosunek liczbowy był wynikiem klasycznego charakteru gimnazjów i nacisku, jaki kładziono na na-

wały się wydawnictwa dotyczące historii literatury, same utwory klasyczne, np. Arystotelesa, Homera, Seneki czy Wergiliusza. Kolekcja zawierała także utwory twórców renesansowych i romantyków, m.in. Dantego, Lope de Vega, Szekspira, Woltera. W księgozbiornie znajdowały się również analizy i zarysy historyczne poszczególnych literatur narodowych. Duży zbiór stanowiły publikacje filozoficzne, dotyczące logiki i psychologii. Ważnym działem były publikacje dotyczące szkolnictwa: rozprawy, encyklopedie pedagogiczne, poradniki metodyczne, programy nauczania. Ponieważ gimnazja miały klasyczny profil, książki poświęcone naukom ścisłym stanowiły niewielki zbiór.

Działy nauczycielskie w gimnazjach liczyły przeciętnie 2000–3000 książek, ale zdarzały się również takie, w których kolekcja wzrastała do prawie 10 000. Z drugiej strony bardzo niewiele kolekcji liczyło poniżej 1000 książek<sup>10</sup>. Dokładniejsze dane ukazują, że w krakowskim Gimnazjum św. Anny, w części nauczycielskiej, w 1888 roku zgromadzono 3290 dzieł w 5837 tomach. Gimnazjum św. Jacka w 1899 roku posiadało 1817 książek. Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego w roku 1884, kiedy to zostało powołane do życia, dysponowało 138 tytułami w dziale nauczycielskim, w roku 1900 już 1442, natomiast w 1914 zgromadzono 2 008 książek. Pieczę nad księgozbiorem sprawował najczęściej nauczyciel polonista lub dyrektor szkoły.

Poza wydawnictwami zwartymi, działy nauczycielskie zaopatrywane były także w periodyki bieżące. Gromadzono fachowe czasopisma pedagogiczne, a także literackie i naukowe. Prenumerata obejmowała średnio dwadzieścia tytułów. Do najpopularniejszych należały: „Muzeum”, „Szkoła”, „Biblioteka Warszawska”, „Ateneum”, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, „Kosmos”. W wielu przypadkach prenumerowano także tytuły niemieckojęzyczne. Najpopularniejszym było czasopismo wydawane specjalnie dla gimnazjów „Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien”<sup>11</sup>.

Stopień opracowania zbiorów dla nauczycieli w bibliotekach gimnazjalnych był bardzo zróżnicowany. Niektóre księżnice posiadały fachowo przygotowane katalogi działowe i alfabetyczne, inne tylko alfabetyczne. Dwa największe krakowskie gimnazja wydrukowały w sprawozdaniach szkolnych katalogi swoich bibliotek nauczycielskich. Gimnazjum św. Anny w 1898 r., a Gimnazjum św. Jacka w roku następnym. Katalogi te opracowane zostały według instrukcji Ministerstwa Wychowania i Oświaty. Wyodrębniono z całości dzieła o charakterze ogólnym: słowniki, encyklopedie, bibliografie oraz czasopisma. Pozostałą część kolekcji podzielono na działy i poddziały, wśród nich wyróżniono, między innymi: filozofię i estetykę, pedagogikę i szkolnictwo, religię, filologię klasyczną, historię powszechną, historię monarchii austro-węgierskiej i jej krajów, a także matematykę, historię naturalną i fizykę<sup>12</sup>.

---

uczanie przedmiotów humanistycznych. Nadrzędnym celem tego typu szkół było uzyskanie przez uczniów ogólnego wykształcenia i przygotowania do studiów wyższych. Dane liczbowe dotyczące księgozbiornie zawarte zostały w *Katalogu biblioteki nauczycielskiej gimnazjum św. Anny ułożonym przez profesora Jana Czubka zamieszczonym w Sprawozdaniu Dyrektora c.k. I Gimnazjum św. Anny za rok 1898*, Kraków 1898, s. 1–50.

<sup>10</sup> H. Falkowska, op. cit., s. 51.

<sup>11</sup> M. Stinia, op. cit., s. 207.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 207.

Biblioteczki nauczycielskie w latach 1867–1918 stale się powiększały. Napływały do nich nowe opracowania dotyczące aktualnego stanu wiedzy i nauki. Zgromadzone księgozbiory zdecydowanie ułatwiały nauczycielom podnoszenie kwalifikacji i wypełnienie obowiązków na nich nałożonych. Jednak bardzo wiele dzieł, pochodzących zwłaszcza z dawnych księgozbiorów klasztornych, w praktyce szkolnej nigdy nie była wykorzystywana.

### Działy uczniowskie

W nowopowstałych gimnazjach, zakładanych w okresie autonomicznym, zdecydowanie większą wagę przykładano do zorganizowania w bibliotece działu uczniowskiego. Biblioteczki te były z reguły mniej liczne, niż księgozbiory nauczycielskie, ale gromadzone tam wydawnictwa dobierano z niezwykłą starannością. Księgozbiór był najczęściej podzielony na trzy części. W pierwszej umieszczano dzieła literackie, które były obowiązkowymi lekturami z poszczególnych przedmiotów, a także wydawnictwa mogące stanowić prywatną lekturę uczniów. Książki te miały duży wpływ na rozwój intelektualny i wykształcenie uczniów. W drugiej części kolekcji znajdowały się książki niemieckie. W trzeciej natomiast podręczniki niezbędne do nauki, przeznaczone dla ubogich uczniów.

Dział literatury zawierał przede wszystkim polską literaturę piękną, w tym dzieła polskich klasyków. Między innymi utwory Stefana Żeromskiego i Henryka Sienkiewicza. Poza tym gromadzono klasyków literatury światowej na czele z Szekspirem, Moliere i Byronem. Dużą grupę stanowiły książki opisujące wyprawy geograficzne<sup>13</sup>. W księgozbiorze znajdowały się także dzieła naukowe i popularnonaukowe<sup>14</sup>. Całość księgozbioru dopełniały opracowania historycznoliterackie<sup>15</sup>. Zbiory niemieckie obejmowały między innymi utwory pisarzy niemieckich: Goethego, Herdera w oryginale, a także wybitne dzieła twórców europejskich w niemieckim tłumaczeniu. W skład biblioteczki pomocy koleżeńskiej uczniów wchodziły podręczniki pochodzące z darów i zakupów. Zbiory te charakteryzowała duża zmienność, wynikająca z częstej aktualizacji podręczników. W zbiorze książek polskich największą popularnością cieszyły się dzieła klasyki polskiej, w części niemieckiej uczniowie najczęściej sięgali do różnego rodzaju wypisów.

Liczba książek w działach uczniowskich wahała się między 1000 a 3000 tomów książek polskich, nie wliczając w to niemieckich i gromadzonych sporadycznie ukraińskich. W początkowych latach autonomii roczny zakup wynosił kilkadziesiąt pozycji, natomiast w roku szkolnym 1906/07 w wielu szkołach roczny przyrost pozycji nowych przekroczył sto tomów (w gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Krakowie zakupiono 147 tomów)<sup>16</sup>. Dokładniejsze dane wskazują, że w krakowskim gimnazjum, Gimnazjum św. Anny w roku 1867 w biblioteczce uczniowskiej posiadano 831 tytułów, w roku 1901 już 1788, a w momencie wybuchu pierwszej wojny światowej 3104. W Gimnazjum św. Jacka w roku 1890 zgromadzono 546

<sup>13</sup> H. Falkowska, op. cit., s. 52.

<sup>14</sup> M. Stinia, op. cit., s. 215.

<sup>15</sup> Szczegółowe informacje dotyczące tytułów i autorów książek, które w każdym roku zwiększały zasób bibliotek gimnazjalnych, można znaleźć w sprawozdaniach rocznych poszczególnych szkół.

<sup>16</sup> H. Falkowska, op. cit., s. 53.

tytułów, a w 1900 już 1018. W trzecim, co do wielkości krakowskim gimnazjum, Gimnazjum im. Króla Jana III Sobieskiego, księgozbiór w roku 1912 liczył 1963 tytułów<sup>17</sup>. Najintensywniej zbiory zwiększały się od początku XX w., głównie dzięki stałym budżetom, którymi wtedy dysponowano. Fundusze te pochodziły od uczniów, z dotacji państwowych oraz darowizn osób prywatnych i instytucji.

Nauczyciele czy też dyrektorzy szkół w latach 1905–1907 zyskali większą niezależność w doborze książek do kolekcji uczniowskich. Mogli sobie pozwolić na większą swobodę i bogactwo zakupu, nie zapominając jednak o tym, że książki mają swoją treścią odpowiadać przede wszystkim potrzebom i zainteresowaniom młodzieży szkolnej.

Zbiory zgromadzone w działach uczniowskich bibliotek gimnazjalnych udostępniano najczęściej raz lub dwa razy w tygodniu. Mimo stosunkowo krótkiego czasu otwarcia, frekwencja czytelnicza była wysoka. W bibliotece Gimnazjum św. Anny „aktywność czytelnicza” wynosiła średnio 8 książek na jednego ucznia w czasie trwania roku szkolnego. W prywatnym Gimnazjum Królowej Jadwigi przypadało przeciętnie 11 książek polskich na jedną uczennicę<sup>18</sup>. Procent uczniów czytających wahał się między 60 a 85% ogólnej liczby uczęszczających do gimnazjum. Warto podkreślić, że według danych, zamieszczonych w *Sprawozdaniach*, najchętniej i najczęściej z biblioteki korzystali uczniowie niższych klas gimnazjum.

Na początku XX w. w bibliotekach szkół gimnazjalnych zaczęto organizować czytelnię. Najwięcej powstało w latach 1905–1909. Czytelnia miała być miejscem, w którym panowały dogodne warunki do pogłębiania i uzupełniania wiadomości nabytych w szkole, a także, gdzie uczniowie mogli zaspokajać swoje indywidualne zainteresowania. Ich księgozbiory podręczne, oprócz periodyków, zawierały również wydawnictwa zwarte przydatne przy przygotowaniu prac i referatów. Z czytelni, która była najczęściej otwierana po południu i wieczorem, mogli korzystać jedynie uczniowie wyższych klas gimnazjalnych<sup>19</sup>. Wśród prenumerowanych czasopism popularnych można było znaleźć: „Wieniec”, „Nasz Kraj”, „Tygodnik Ilustrowany”. Z periodyków o charakterze naukowym kolekcjonowano: „Kosmos”, „Bibliotekę Warszawską”, „Kwartalnik Historyczny”. Część czasopism była specjalnie prenumerowana z myślą o czytelni, wiele jednak „wypożyczano” z działu nauczycielskiego biblioteki szkolnej. Wypożyczano z niego również potrzebne dzieła informacyjne, m.in. encyklopedie i słowniki. W niektórych szkołach, jako depozyt, uczniowie oddawali do czytelni książki będące ich prywatną własnością. Czytelnia, poza tym, że była miejscem, gdzie odbywało się indywidualne czytanie książek i bieżących periodyków, poszerzano wiedzę, często stawała się miejscem, w którym organizowano zajęcia muzyczne, urządzano pogadanki i dyskusje naukowe<sup>20</sup>.

Działalność czytelni była bardzo dobrze oceniana przez dyrektorów szkół. Miejsce to nie tylko sprzyjało poszerzaniu wiadomości i rozwojowi intelektualnemu. Udział w polemikach rozwijał umiejętność dyskusji i sprzyjał zacieśnianiu więzi koleżeńskich.

---

<sup>17</sup> M. Stinia, op. cit., s. 217.

<sup>18</sup> H. Falkowska, op. cit., s. 54.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 56.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 59.

W okresie autonomii nastąpił znaczny rozwój bibliotek gimnazjalnych, zwłaszcza w szkołach miejskich. Zasobność kolekcji i ich różnorodność uzależniona była nie tylko od funduszy, jakie na nią przeznaczano, ale także od daty utworzenia szkoły, liczby uczniów oraz ofiarności darczyńców. Pod koniec XIX w. dostrzeżono rolę, jaką mogą spełniać ksiąźnice szkolne. Zaczęto starannie dbać o ich rozwój. Książnice zorganizowane w szkołach były miejscem szczególnie ważnym dla uczniów ubogich. Z myślą o nich, zorganizowane zostały biblioteczki pomocy szkolnych, zapewniające dostęp do niezbędnych podręczników.

### Szkolne biblioteki okręgowe

Szkolne biblioteki okręgowe były nowym rodzajem instytucji bibliotecznej, która miała odegrać istotną rolę w procesie kształcenia i doskonalenia zawodowego nauczycieli szkół ludowych. Naczelnym zadaniem tych ksiąźnic miało być gromadzenie i udostępnianie zbiorów z zakresu pedagogiki i wychowania oraz klasyki literatury pięknej<sup>21</sup>. Miały posiadać nie tylko kolekcję książek i czasopism, ale także zbiór innych przedmiotów niezbędnych nauczycielowi w pracy dydaktycznej, a na zakup których, nie było go stać.

Szkolne biblioteki okręgowe zaczęły powstawać w roku 1869, kiedy to weszła w życie *Ustawa Szkolna*. Paragraf 44 tej ustawy zlecał: „W każdym okręgu szkolnym należy założyć bibliotekę nauczycielską. Zarząd biblioteki nauczycielskiej ma być powierzony komisji wybranej przez okręgową konferencję nauczycielską”<sup>22</sup>. W kolejnym roku Rada Szkolna Krajowa wydała instrukcję, która nie tylko zawierała dokładnie sprecyzowany cel zakładania tych bibliotek, ale także sposób oznakowania i udostępniania księgozbioru. W myśl zarządzenia, w bibliotekach okręgowych księgozbiór powinien być dokładnie opracowany i posiadać katalog z numerami bieżącymi oraz katalog przedmiotowy, nazywany także realnym<sup>23</sup>. Aby ułatwić nauczycielom korzystanie i zapoznanie się z kolekcją, każda szkoła ludowa otrzymywała odpis katalogu biblioteki ze swojego okręgu oraz coroczny wykaz nowości.

W roku szkolnym 1875/06 w Galicji istniało 19 szkolnych bibliotek okręgowych. Posiadały one łącznie 2135 tytułów w 3136 tomach. W roku 1890 działały już 72 biblioteki, w których zgromadzono 16 389 tytułów książek, w 23 035 tomach. W roku 1911/12 150 bibliotek posiadało 68 934 tytuły w 94 237 tomach<sup>24</sup>. Średnia liczba tomów mieściła się między 200 a 300, przy czym były biblioteki, które miały księgozbiór liczniejszy niż 1000 tomów. Takim przykładem była biblioteka okręgowa w Krakowie.

Z bibliotek mieli prawo korzystać nauczyciele szkół ludowych, równocześnie wypożyczając 3 dzieła na okres nie dłuższy niż 6 tygodni. Rewers był podstawą do wypożyczenia, a każdy z czytelników dodatkowo był zapisywany w księdze osób wy-

---

<sup>21</sup> B. Wałek, *Szkolne biblioteki okręgowe w Galicji doby autonomicznej w procesie kształcenia i doskonalenia nauczycieli szkół ludowych*, [w:] Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 5, pod red. J. Jarowieckiego, Kraków 2001, s. 212.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 212.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 214.

<sup>24</sup> *Sprawozdania Rady Szkolnej Krajowej o stanie wychowania publicznego w latach 1875–1912*, Lwów 1876–1912, cyt. za: B. Wałek, op. cit., s. 215–216.

pożyczających. Dzięki temu, bibliotekarz mógł dosyć łatwo nadzorować terminowe oddawanie książek.

Nabywanie książek odbywało się odgórnie. Politykę gromadzenia planowała i wykonywała Rada Szkolna Krajowa. Z funduszy tej instytucji były pokrywane wydatki na zakup. Średnio na jedną bibliotekę przypadał budżet w wysokości około 100–1500 koron rocznie<sup>25</sup>. Nie były to kwoty zbyt wysokie, podobnie jak nakłady na całe szkolnictwo ludowe, dlatego można przypuszczać, że do rozwoju kolekcji w dużej mierze przyczyniały się dary.

Księgozbiór, który miał służyć nauczycielom szkół elementarnych w dalszym rozwoju zawodowym, złożony był w większości z dzieł z zakresu pedagogiki, kształcenia ogólnego i podręczników szkolnych. W zbiorach znalazła miejsce także klasyka literatury polskiej, niemieckiej czy francuskiej. Znajomość tych lektur była wymagana w czasie egzaminu, który zdawali nauczyciele szkół ludowych. Czytelnicy okręgowych bibliotek szkolnych korzystali także z wydawnictw ciągłych, prenumeryowano czasopisma pedagogiczne „Rodzinę i Szkołę” i „Praktykę Szkolną”<sup>26</sup>.

Szkolne biblioteki okręgowe w Galicji doby autonomicznej służyły potrzebom oświaty poprzez wspieranie kształcenia i doskonalenia nauczycieli. Patrząc na charakter zbiorów i funkcje, jaką pełniły te biblioteki w społeczeństwie, można uznać je za pierwsze biblioteki pedagogiczne na ziemiach polskich, czyli ksiąźnice powołane do wspierania edukacji nauczycieli.

### **Biblioteki publiczne<sup>27</sup>**

Biblioteki powszechne powstające w XIX i na początku XX w. były ksiąźnicami, które z założenia miały być dostępne dla każdego, nastawione na czytelnika niewyrobionego, stawiające sobie za cel rozbudzanie zainteresowań czytelniczych i podnoszenie w ten sposób poziomu kultury. Początki bibliotek publicznych związane są z dziejami pracy oświatowej, a w ich tworzenie zaangażowani byli przede wszystkim działacze oświatowi i inteligencja. Pierwsza biblioteka publiczna na terenie dawnych ziem polskich powstała w 1858 r. w Warszawie z inicjatywy Wydziału Czytelni Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności<sup>28</sup>. Do pierwszych bibliotek publicznych można zaliczyć biblioteki parafialne, które zaczęły powstawać na terenie Galicji w końcu lat 50. i na początku 60. XIX w. Jednak dopiero w latach 80. zakładanie bibliotek powszechnych stało się najważniejszym działaniem podejmowanym w pracy oświatowej, a z czasem ksiąźnice stały się najpoważniejszą i równocześnie najpopularniejszą formą organizacyjną tejże pracy.

W okresie autonomii popularyzacją wiedzy i czytelnictwa wśród ludu na ziemiach zaboru austriackiego zajmowały się towarzystwa oświatowe, kulturalne

<sup>25</sup> B. Wałek, *Szkolne biblioteki okręgowe...*, s. 221.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 220.

<sup>27</sup> W odniesieniu do bibliotek publicznych, powstałych na przełomie XIX i XX wieku, w literaturze stosowana jest często nazwa zamienna: biblioteki powszechne. W opracowaniach i źródłach pojawia się o takim samym lub zbliżonym charakterze określenie: biblioteki „oświatowe” lub „ludowe”. Ten ostatni przymiotnik używany był w odniesieniu do publicznych bibliotek zorganizowanych przede wszystkim na wsiach i w małych miasteczkach.

<sup>28</sup> J. Korpała, *Z dziejów miejskich bibliotek publicznych w Galicji, [w:] Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej*, Wrocław 1961, s. 307.



i gospodarcze. Szczególnie aktywnymi były: Towarzystwo Pedagogiczne (TP), Krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej (KTOL), Towarzystwo Szkoły Ludowej (TSL) i Towarzystwo Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza (TUL). Ich aktywność przejawiała się organizowaniem różnorodnych form pracy oświatowej i kulturalnej, w których jednym z najważniejszych i najchętniej wykorzystywanych środków była książka.

Jako jedno z pierwszych, działalność oświatową z wykorzystaniem książki rozpoczęło Towarzystwo „Mrówka”. Posiadając niewielki budżet, organizowało ludowe biblioteki i czytelnie. Krótka, pięcioletnia działalność, zaowocowała założeniem 30 biblioteczek, w najbliższej okolicy Krakowa, które łącznie liczyły około 1700 dzieł<sup>29</sup>.

W latach 70. aktywnie w zakładanie biblioteczek ludowych i czytelni włączyły się stowarzyszenia robotnicze: „Gwiazda”, „Siła”, „Praca”. W organizowanych przez nich punktach czytelniczych miały być wygłaszane wykłady i odczyty dla najuboższych warstw społeczeństwa. Poza tym stowarzyszenia te starały się wydawać i prenumerować czasopisma.

### **Krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej**

Głównym celem Krakowskiego Towarzystwa Oświaty Ludowej było tworzenie bezpłatnych czytelni oraz zaopatrywanie ich w książki oraz czasopisma. W roku 1883 KTOL miało 29 czytelni, które posiadały ponad 23 000 tomów, w roku 1895 w 634 czytelniach znajdowało się prawie 75 000 tomów, a w roku 1907 1049 czytelni zgromadziło zbiory książkowe przekraczające 270 000 tomów. Frekwencja w czytelniach była stosunkowo wysoka, w roku 1883 korzystało z nich w sumie prawie 19 000 osób, w 1903 aż 44 000, co daje ponad dwukrotny wzrost liczby czytelników w przeciągu 20 lat<sup>30</sup>. Ponieważ misją Towarzystwa było przede wszystkim szerzenie oświaty w duchu narodowo-katolickim, dość szybko powstała specjalna komisja centralna, która nadzorowała zakup książek i czasopism. Wynikiem jej pracy było wydrukowanie w 1902 r. katalogu zawierającego wykaz książek dopuszczonych do rozpowszechniania w czytelniach, zatytułowanego *Spis książek przeznaczonych do bezpłatnych Czytelni Ludowych, założonych przez Krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej*. Wykaz zawierał łącznie 404 tytuły książek w podziale na cztery działy. Pierwszy zawierał książki o treści religijnej i moralnej, drugi historię powszechną i polską, w trzecim znalazły się powieści, opowiadania i poezja. Trzeci dział był najliczniejszy, tytuły z niego stanowiły prawie 50% całości. W ostatniej grupie umieszczono natomiast pozycje dotyczące nauk przyrodniczych<sup>31</sup>.

### **Towarzystwo Szkoły Ludowej**

Bardzo prężnie na polu oświaty i bibliotekarstwa działało założone w 1891 r. Towarzystwo Szkoły Ludowej. W pierwszym okresie aktywności Towarzystwa, zorganizowano i prowadzono 233 biblioteki i czytelnie. Liczba książek osiągnęła prawie 50 000 tomów, liczba czytelników przekroczyła natomiast 7000. W 1903 r.

---

<sup>29</sup> J. Albin, *Z działalności bibliotek ludowych w Galicji*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, R. 32: 1983, s. 83.

<sup>30</sup> Ibidem, s. 88.

<sup>31</sup> Ibidem.

TSL prowadziło 495 placówek bibliotecznych, w 1905 już 1137, a w 1913 prawie 2500. Stan księgozbiorów wzrósł z niecałych 100 000 woluminów w 1903 r., do ponad 400 000 dziesięć lat później. W latach 1903–1913 wzrosła również liczba czytelników, osiągając prawie 70 000 osób wypożyczających prawie 900 000 tomów rocznie<sup>32</sup>.

Przeprowadzając analizę działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej w zakresie bibliotekarstwa, można, za Mirosławą Bednarzak-Libera<sup>33</sup> placówki biblioteczne TSL podzielić na pięć grup o sprecyzowanych celach i specyficznych zasadach funkcjonowania. Pierwszy typ to czytelnie, w których książki i czasopisma czytało się na miejscu, bez możliwości pożyczania do domu. Wypożyczalnie, typ drugi, były natomiast miejscem, w którym pisma i książki można było jedynie wypożyczyć do domu. Trzeci typ stanowiły wypożyczalnie połączone z czytelnią, gdzie czytelnik mógł skorzystać z kolekcji zarówno na miejscu, jak również wybrane pozycje wypożyczyć do domu. Ta grupa stała się z czasem dominującą wśród placówek zakładanych przez TSL. Czwartą grupę stanowiły biblioteki miejskie, zakładane w miastach, gdzie miały zaspokajać zainteresowania inteligencji, zarówno pod względem literatury pięknej, jak i książki naukowej. Ostatnią grupą były biblioteki ruchome, zwane też wędrownymi, w których corocznie dochodziło do wymiany przeczytanego kompletu książek z inną placówką TSL.

Zarząd Główny TSL inspirował wiele działań mających ułatwić i usprawnić prowadzenie prac. Między innymi opracowano *Instrukcję tyżącą się zakładania i nadzorowania czytelń ludowych i bezpłatnych wypożyczalni książek*, organizowano kursy dla kierowników czytelni, utworzono komisję czytelniczo-katalogową, opracowano katalogi książek polecanych i założono Centralną Składnicę Książek<sup>34</sup>. W myśl *Instrukcji*, każde Koło, po otrzymaniu zgody ZG, mogło założyć bibliotekę. Jednak do obowiązków Koła należało nie tylko staranie o lokal i jego urządzenie, ale także gromadzenie środków i wybór kierownika biblioteki.

Koła TSL starają się zakładać czytelnie ludowe tam wszędzie, gdzie grunt uznają za odpowiedni i stwierdzają istnienie miejscowych warunków do rozwoju czytelni. Odpowiednio też do tych warunków czytelnie TSL przybierają różny charakter. Raz mieszczą się we własnym, wyłącznie na ten cel przeznaczonym lokalu, w którym znajdują się stoły, ławki, mniejszy lub większy dobór książek i czasopism, kilka obrazów treści patriotycznej, gdzie indziej znów pod nazwą czytelni rozumieć trzeba jedynie szafę z książkami, a więc ściślej mówiąc wypożyczalnię książek, oddaną przez koło do użytku ludności polskiej i pozostawioną pod opieką osoby obsługującej na zaufanie<sup>35</sup>.

Zakup książek do poszczególnych bibliotek, nawet jeśli realizowany były przez Koła i z posiadanych przez nie funduszy, musiał być konsultowany z Zarządem

<sup>32</sup> Ibidem, s. 92–93.

<sup>33</sup> M. Bednarzak-Libera, *Rola książki w działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej (1891–1918)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Folia 39. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia IV (2006)”, s. 184–185.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 181.

<sup>35</sup> M. Stępkowski, *Towarzystwo Szkoły Ludowej. Jak powstało, co zrobiło i do czego dąży (1891–1911)*, Kraków 1911, s. 108, cyt. za: J. Korpała, *Z dziejów miejskich bibliotek publicznych...*, s. 311.

Głównym Towarzystwa. Nadzorem nad księgozbiorami oraz typowaniem książek dopuszczonych do udostępniania zajmowała się specjalnie powołana komisja czytelniano-katalogowa, w skład której wchodził członkowie akademickich kół TSL. Jej pracę przedstawiano w corocznych sprawozdaniach ZG TSL, a wykazy książek poddanych pozytywnej ocenie zamieszczano na łamach organu Towarzystwa w formie dodatków do poszczególnych numerów lub odrębnie w postaci katalogów wzorcowych<sup>36</sup>.

Wszystkie typy publicznych placówek bibliotecznych organizowanych przez Towarzystwo Szkoły Ludowej w okresie autonomii, w zależności od środowiska, w którym działały, można było podzielić na grupę miejską i wiejską. Na wsi zorganizowane kolekcje miały podnosić poziom umysłowy ludności, dostarczać książek pożytecznych i stanowić oparcie dla dalszej pracy oświatowej. Powstające z upływem czasu ksiąznice w miastach miały poprzez dostęp do książek pomagać młodzieży utrwalać nabytą w szkole umiejętność czytania, a inteligencji dostarczać lektury niedostępnej w innych bibliotekach.

Dla bibliotek wiejskich, których liczba była największa, a które równocześnie posiadały niewielkie liczebnie księgozbiory, w 1902 r. opublikowano *Katalog bibliotek normalnych poleconych przez Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej dla wypożyczalni wiejskich*. Zawierał on ponad 100 tytułów książek. Najwięcej były powieści obyczajowych, zaraz potem powieści historycznych dotyczących czasów przedrozbiorowych, ale również pojawiały się tytuły wydawnictw z zakresu rolnictwa, prawa i religii<sup>37</sup>. Wśród powieści dominowały dzieła autorów współczesnych, m.in. Elizy Orzeszkowej, Adama Mickiewicza, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Henryka Sienkiewicza. Niestety często zdarzało się, że były to wersje przerobione z myślą o czytelniku mniej wyrobionym, co automatycznie obniżało ich wartość. Katalog polecał przede wszystkim literaturę współczesną, odważnie propagował dzieła dotyczące historii, a także literaturę mającą przekazywać umiejętności racjonalnego gospodarowania i zasady higieny.

W miejskich bibliotekach publicznych zalecano gromadzenie literatury bardziej specjalistycznej, między innymi z takich dziedzin, jak: historia literatury, filozofia, socjologia, przyroda i matematyka, historia i podróże<sup>38</sup>.

Omawiając placówki biblioteczne TSL warto wspomnieć o wypożyczalni zorganizowanej przez Zarząd Główny, która działała w Krakowie w latach 1904–1908, a która przeznaczona była wyłącznie dla członków i działaczy TSL. W pierwszym roku skorzystało z niej niecałe 500 osób, ale już w roku 1905 ponad 24 000, by w 1908 osiągnąć liczbę zbliżającą się do 40 000 czytelników, którzy wypożyczyli około 50 000 książek<sup>39</sup>. Korzystanie z wypożyczalni było odpłatne, a ponieważ z każdym rokiem liczba czytelników wzrastała, rosły również dochody. Kolekcję stanowiły w dużej mierze książki naukowe, wymagające od potencjalnych czytelników odpowiedniego przygotowania.

---

<sup>36</sup> J. Albin, op. cit., s. 94.

<sup>37</sup> Ibidem, s. 96.

<sup>38</sup> M. Bednarzak-Libera, op. cit., s. 183.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 188.

## Towarzystwo Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza w Krakowie

Biblioteki oświatowe, nazywane także ludowymi, na terenie Galicji zakładało również Towarzystwo Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza w Krakowie. W pierwszym dziesięcioleciu XX w. TUL przeprowadziło akcję, którą zainicjowała Helena Radlińska. Za pośrednictwem systemu czytelnicy ruchomych i „stacji”, czyli punktów bibliotecznych zlokalizowanych przede wszystkim w fabrykach, chciano udostępnić książki i upowszechnić w ten sposób czytelnictwo. Założenia ideowe bibliotek wędrownych przedstawiono dokładnie w wydanej w roku 1913 *Pracy oświatowej*<sup>40</sup>. Biblioteki ruchome najczęściej składały się z kompletu około 30–50 książek. Za każdy komplet książek pobierano opłatę, w ten sposób starano się, aby biblioteki wędrowne były utrzymywane przez samych czytelników<sup>41</sup>. Akcję zakładania bibliotek ruchomych skierowano przede wszystkim do stowarzyszeń robotniczych w podkrakowskich gminach. Wypożyczanie przez nich książek okazało się skutecznym sposobem na podniesienie poziomu czytelnictwa, zwłaszcza wśród młodych robotników i robotnic. Dobór książek do tych zbiorów starano się konsultować z działaczami pracującymi w stowarzyszeniach, natomiast członkowie sekcji regularnie dowiadywali się, czy komplety i znajdujące się w nich publikacje odpowiadają potrzebom czytelników. Do każdego kompletu książek dołączano katalog działowy i katalog książek ułożony według numerów w postaci zeszytów statystycznych, w których bibliotekarz zapisywał nazwisko, wiek i zawód każdego czytelnika, co umożliwiało kontrolę wypożyczeń i prowadzenie statystyki. Według danych zawartych w *Sprawozdaniu za rok 1910/1911* Towarzystwo Uniwersytetu Ludowego dysponowało 45 kompletami ruchomymi, na które składało się łącznie 1265 tomów książek. W tym samym roku biblioteczki wysyłano do 31 miast, m.in. Wieliczki, Tarnowa i Nowego Sącza<sup>42</sup>. Dwa lata później zorganizowano już 65 kompletów, które dostarczono do 41 galicyjskich miejscowości.

### Biblioteka Publiczna Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego

Uniwersytet Ludowy był największym i najprężniej działającym stowarzyszeniem o charakterze oświatowym. To jemu zawdzięczamy powołanie do życia pierwszej dużej biblioteki powszechnej o charakterze naukowo-oświatowym. Działacze TUL prowadząc wykłady zauważyli, że treści przekazywane na odczytach powinny opierać się także na odpowiednio dobranej lekturze. Niestety, biblioteki naukowe nie były wówczas dostępne szerszej publiczności, natomiast biblioteki założone i prowadzone przez TSL i TOL nie wystarczały samoukom. Stąd już w 1900 r. w Krakowskim Oddziale założono biblioteczkę. W sali wykładowej udostępniono słuchaczom Uniwersytetu około 180 tomów dzieł naukowych<sup>43</sup>. Wypożyczalnia czynna była dwa razy w tygodniu, członkowie TUL mogli korzystać z niej bezpłatnie.

---

<sup>40</sup> J. Potoczny, *Oświata dorosłych i popularyzacja wiedzy w plebejskich środowiskach Galicji doby konstytucyjnej (1867–1918)*, Rzeszów 1998, s. 179.

<sup>41</sup> J. Korpała, *Biblioteka publiczna Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, R. 2: 1966, s. 392.

<sup>42</sup> H. Łakomy, *Działalność Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza w Krakowie*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, R. 16: 1973, nr 3, s. 369.

<sup>43</sup> J. Korpała, *Z dziejów miejskich bibliotek publicznych...*, s. 313.

Wzrastające czytelnictwo i zainteresowanie książką szybko sprawiło, że mała biblioteczka nie tylko nie zaspokajała potrzeb słuchaczy i członków TUL, ale także krakowskiego społeczeństwa. W tym samym czasie wzrosła liczba czytelników, którzy korzystali z wypożyczalni prowadzonych przez TSL. Dlatego też pod koniec 1904 r. powstała na Uniwersytecie Ludowym osobna sekcja biblioteczno-czytelniana, którą powołali do życia młodzi aktywiści. Na czele sekcji stali K. Giebułtowski, T. Kornilowicz i S. Wolf<sup>44</sup>. Sekcja opracowała plan, według którego mająca powstać biblioteka publiczna miała być instytucją złożoną z oddziałów: wypożyczalni książek, czytelni czasopism i archiwum gromadzącego dokumenty z bieżącego życia politycznego, społecznego i kulturalnego. Dzięki ofiarności darczyńców, szybko udało się zgromadzić bogaty, ale równocześnie starannie dobrany księgozbiór. Istotny wkład w powstanie Biblioteki miał Stefan Żeromski, który na rzecz powstającej ksiąźnicy rzekł się praw do wydania swojej książki *Echa leśne*<sup>45</sup>.

Biblioteka Publiczna (dalej BP) Krakowskiego Oddziału Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza otwarta została w marcu 1905 r. Przed oficjalnym otwarciem liczni wolontariusze włożyli mnóstwo pracy w skatalogowanie zgromadzonych dzieł. Starano się uporządkować książki według działów rzeczowych, uwzględniając ich treść, w ten sposób opracowano obok katalogu alfabetycznego katalog działowy.

Biblioteka mieściła się w budynku przy ulicy Grodzkiej. Otwarta była w dni powszednie między godzinami 11.00 a 13.00 i od godziny 15.00 do 19.00. W niedziele i święta czynna była od 9.00 do 13.00. Wyodrębnioną czytelnię otwierano w dni powszednie tak jak wypożyczalnię, natomiast w niedziele i święta dodatkowo między 15.00 a 19.00<sup>46</sup>.

Zarówno z wypożyczalni, jak i czytelni Biblioteki, skorzystać mógł każdy chętny. Korzystanie było odpłatne, należało zapłacić miesięczny abonament lub uiścić jednorazową opłatę. W starannie opracowanym regulaminie Biblioteki dokładnie określono wymagania wobec czytelników. Aby wypożyczyć książkę, należało:

razem z kartą czytelniczną oddać kartę żądań zawierającą tytuły i autorów książek, które chce czytelnik wypożyczyć lub na miejscu czytać. Każde żądanie powinno zawierać od 5 do 10 tytułów oraz podpis. Książkę beletrystyczną należy zwrócić po 2 tygodniach, naukową po 1 miesiącu<sup>47</sup>.

W odrębnym regulaminie dla czytelni pojawiało się między innymi zastrzeżenie, że nie wolno do czytania brać równocześnie dwóch czasopism, a po starsze numery należało zgłosić się do dyżurnego bibliotekarza.

Dnia 15 marca, kiedy to wypożyczalnia została oficjalnie otwarta dla czytelników, zbiory w niej zgromadzone liczyły 5280 tomów, z przeważającą liczbą

---

<sup>44</sup> *Dziesięciolecie Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza w Krakowie*, Kraków 1909, s. 29. Zob. J. Korpała, *Biblioteka publiczna Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego...*, s. 383.

<sup>45</sup> J. Korpała, *Biblioteka publiczna...*, s. 384.

<sup>46</sup> *Biblioteka Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza. Spis książek ułożonych według działów*, Kraków 1906, s. 161.

<sup>47</sup> *Regulamin Biblioteki* zamieszczony w: *Biblioteka Uniwersytetu...*

dział naukowych. W roku 1906 zbiory wynosiły dokładnie 5722 tomów: 3465 tomów dzieł naukowych, 1507 literatury pięknej, 470 tomów czasopism oprawnych, 280 książek dla dzieci i młodzieży. Czytelnia posiadała 120 tytułów czasopism<sup>48</sup>. Natomiast w 1913 r. księgozbiór liczył prawie 11 000 woluminów.

Korzystających z zasobów Biblioteki przybywało z każdym miesiącem. Tylko w ciągu pierwszych trzech miesięcy 1906 r. z księgozbioru skorzystało ponad 1000 osób, co ciekawe, statystycznie każdy z nich odwiedził Bibliotekę w ciągu tego krótkiego odcinka czasu prawie 10 razy. Każdego dnia zgłaszało się średnio 100 czytelników; wypożyczyli oni ponad 1000 książek<sup>49</sup>.

Tym, co wyróżniało Bibliotekę wśród wypożyczalni TSL była znaczna przewaga w księgozbiorze dzieł naukowych, których brakowało w innych wypożyczalniach publicznych.

Skromne finanse nie pozwalały na realizację pożądanego polityki gromadzenia. Dlatego często apelowano do czytelników o powiększanie księgozbioru biblioteki przez oddawanie na jej rzecz swoich książek. Nowością było dołączanie do książek ankiet, które miały służyć do oceny książek przez użytkowników. W ten sposób każdy z czytelników mógł zabrać głos w sprawie jakości księgozbioru i wpływać na jego kształtowanie.

W roku 1905 na wniosek czytelników pracownicy Biblioteki przystąpili do opracowania nowego katalogu, gdyż istniejący był niewystarczający. Czytelnicy nie tylko nie mogli zorientować się w pełnym zasobie Biblioteki, ale pojawiały się także głosy o chęci posiadania takiego katalogu na własność, głównie w celu dokładnego zapoznania się z kolekcją. Dla pracujących w Bibliotece katalog w układzie systematycznym również byłby bardzo przydatny. Natomiast działacze oświatowi twierdzili, iż „rozpowszechnienie choćby samego układu katalogu może mieć znaczenie kształtujące”<sup>50</sup>.

Dzięki sprawnej pracy, już w roku 1906 ukazała się drukiem publikacja: *Biblioteka Uniwersytetu Ludowego imienia Adama Mickiewicza. Spis książek ułożonych według działów*, która liczyła 160 stron. W części wstępnej, informacyjnej, zawarto wiadomości o Bibliotece, o frekwencji czytelniczej, a także objaśniono układ całego katalogu oraz motywy jego opublikowania. W istocie katalog ten był katalogiem systematycznym, składał się ze zrębu głównego, w którym wyodrębniono osiem działów głównych, które rozpadały się na poddziały niższego stopnia. Pierwszy dział zawierał książki naukowe z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych, w podziale na szczegółowe gałęzie wiedzy. Drugi obejmował wydawnictwa z zakresu nauk humanistycznych. Literaturę piękną umieszczono w dziale „materiały literackie” i podzielono ją na szereg literatur narodowych. Wyodrębniono dział z literaturą dziecięcą oraz oddzielny zawierający wydawnictwa o charakterze informacyjnym. Dział siódmy obejmował książki zgromadzone w czytelni i czasopisma w podziale na języki, a w ich obrębie według częstotliwości ukazywania się. W ostatnim dziale znalazły się informacje o wszystkich istniejących katalogach Biblioteki.

---

<sup>48</sup> *Biblioteka Uniwersytetu...*, s. 1.

<sup>49</sup> J. Korpała, *Biblioteka publiczna...*, s. 386.

<sup>50</sup> *Dziesięciolecie Uniwersytetu Ludowego...*, s. 385.

Opis bibliograficzny zawierał nazwisko autora, inicjał imienia, tytuł, ilość stron oraz miejsce i rok wydania<sup>51</sup>.

W roku 1909 rozpoczęto prace nad kolejną edycją katalogu. Warto podkreślić, że podejmując prace zdecydowano, iż katalog będzie zawierał nie tylko spis dzieł w układzie dziesiętnym, ale także będzie uwzględniał szereg utworów i rozpraw zawartych w rocznikach czasopism gromadzonych w Książnicy. Tak szczegółowe opracowanie miało przede wszystkim ułatwić czytelnikom orientację w zasobie. Niestety, udało się wydać tylko jedną część katalogu. W roku 1912 ukazał się tom pierwszy zawierający informacje w działach: materiały literackie, historia literatury oraz książki dla dzieci i młodzieży. Poza katalogiem drukowanym, w Książnicy były także prowadzone katalogi rękopiśmienne przeznaczone do użytku czytelników, m.in. abecadłowy spis książek w językach obcych.

Istotną rolę w Bibliotece spełniała Czytelnia. Otwarta została 1 października 1907 r. W momencie inauguracji posiadała około 120 tytułów rozmaitych czasopism, zarówno dzienników, tygodników, jak i miesięczników. Była to zarówno prasa polityczna, jak również czasopisma literackie i naukowe w języku polskim i w językach obcych. Wśród tytułów wydawnictw ciągłych pojawiły się między innymi: czasopisma naukowe „*Ekonomista*”, „*Przegląd Filozoficzny*”, „*Kosmos*”, „*Poradnik Językowy*”, „*Chemik Polski*”, a także bieżąca prasa społeczno-polityczna: „*Kraj*”, „*Prawda*”, „*Tygodnik Ilustrowany*”, „*Czas Krakowski*”, „*Gazeta Wileńska*”, „*Głos Narodu*”, „*Naprzód*” i wiele innych<sup>52</sup>. Zadaniem Czytelni było dostarczać wszechstronnych informacji o wydarzeniach bieżących, przyczyniać się do popularyzacji ostatnich dokonań i odkryć naukowych. W latach 1905–1908, w okresie największego rozwoju Czytelni, roczna frekwencja utrzymywała się w granicach 23 000–30 000 odwiedzin. W latach następnych nie przekraczała już jednak 15 000<sup>53</sup>. Do biblioteki podręcznej Czytelni ze szczególną starannością wybrano książki dotyczące Krakowa i ziemi krakowskiej (przewodniki, monografie, mapy).

W roku 1906 założono w Bibliotece Biuro porady dla informacji w kwestiach wykształcenia ogólnego. Była to poradnia, w której organizowano dyżury specjalistów, nieodpłatnie udzielających wskazówek w zakresie nauk: matematycznych, przyrodniczych, filozoficznych, historycznych i społecznych. Porady dotyczyły również doboru książek i wskazówek bibliograficznych.

Drugą ważną jednostką, która działała w ramach Biblioteki Publicznej było Archiwum Społeczno-Polityczne, które zaczęto organizować w roku 1905. Kompletny dział polityczny stanowiły przede wszystkim odezwy, afisze wyborcze, karty do głosowania oraz inne materiały związane z rewolucją 1905 r., z ruchem młodzieżowym i walką o szkołę polską. Z biegiem czasu poszerzono pole zainteresowań Archiwum. Znalazły w nim miejsce wydawnictwa dotyczące ruchu społecznego, m.in. ubezpieczeń społecznych czy związków zawodowych. W roku 1909 Archiwum posiadało 3000 broszur, 200 tomów czasopism i kilka tysięcy druków ulotnych. Archiwum było pierwszą i jedyną działającą w okresie zaborów placów-

---

<sup>51</sup> *Biblioteka Uniwersytetu...*, s. 153.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 155.

<sup>53</sup> H. Łakomy, *Działalność Uniwersytetu Ludowego...*, s. 369.

ką gromadzącą dokumenty życia społecznego, z czasem zostało oficjalnie nazwane Polskim Archiwum Oświatowym<sup>54</sup>.

W 1913 r. zbiory Biblioteki przekroczyły 10 000 tomów, zdecydowano się więc przeprowadzić gruntowną ich meliorację i kontrolę. W wyniku podjętych działań nie tylko przeorganizowano układ rzeczowy piśmiennictwa naukowego, ale również skatalogowano książki, które do tej pory nie zostały wprowadzone do zasobu<sup>55</sup>. Mniej więcej w tym samym czasie zbiory przeniesiono do nowego lokalu przy ulicy Zwierzynieckiej. Spowodowało to zdecydowaną poprawę warunków lokalowych Biblioteki.

Ważną postacią związaną z Biblioteką Publiczną TUL była Helena Radlińska. Przyjechała wraz z mężem do Krakowa w roku 1906, mając już spore doświadczenie, zarówno w działalności oświatowej, jak i bibliotekarskiej<sup>56</sup>. Dość szybko zaangażowała się w działalność Uniwersytetu Ludowego i zainteresowała się Książnicą. Liczne podróże po Europie pozwoliły poznać jej rozwiązania bibliotekarskie stosowane na zachodzie i zainspirowały do zmian w organizacji polskich bibliotek. Swoją działalność rozpoczęła od reorganizacji księgozbioru, wprowadzając klasyfikację dziesiętną i tak zwany „system krakowski”. Taki sposób zorganizowania kolekcji polegał na osobnym ustawieniu książek beletrystycznych i naukowych, grupowanych tematycznie. Takie ustawienie miało pomagać w szybkiej obsłudze czytelników, równocześnie informując o interesującym go przedmiocie.

Biblioteka TUL na początku XX w. odegrała niebagatelną rolę w rozwoju polskiego bibliotekarstwa publicznego. Była nie tylko wzorem dobrze funkcjonującej organizacji bibliotekarskiej, przykładem działowego uporządkowania kolekcji, ale także przykładem zastosowania nowych technicznych i architektonicznych rozwiązań, które niejednokrotnie stanowiły wzór dla innych bibliotek publicznych. Biblioteka była nie tylko nowoczesną placówką oświatową w dziedzinie upowszechniania czytelnictwa i samokształcenia, lecz również ośrodkiem pracy badawczej, szkoleniowej i popularyzatorskiej. Duża w tym zasługa poszczególnych agend Książnicy, nie mniej ważni byli pracownicy, niewielką grupę osób zatrudnionych na etatach dzielnie wspierali liczni wolontariusze. Dla wielu z nich, Biblioteka była miejscem, gdzie przeszli prawdziwą szkołę bibliotekarstwa i pracy oświatowej. Wielu z nich, w późniejszym okresie, zajęło ważne pozycje na gruncie polskiego bibliotekarstwa.

W sumie w 1908 r. na terenie zaboru austriackiego istniało około 5000 polskich bibliotek i czytelni ludowych, dysponujących księgozbiorem liczącym ponad 750 000 tomów, notując około 15 000 czytelników i prawie 1 200 000 wypożyczeń rocznie<sup>57</sup>. Powyższe liczby wyraźnie wskazują, że Galicja korzystając ze swobód, pod względem rozwoju bibliotek i czytelnictwa zdecydowanie dominowała na ziemiach polskich.

Książnice publiczne były bardzo zróżnicowane pod względem wielkości kolekcji. Niektóre liczyły zaledwie kilkanaście woluminów, jednak średnio na jedną książnicę przypadało około 200–400 tomów. Książki trafiały tam przede wszystkim w drodze zakupu, często centralnie kontrolowanego przez zarządy towarzystw.

<sup>54</sup> J. Korpała, *Biblioteka publiczna...*, s. 390.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 392.

<sup>56</sup> Ibidem, s. 384.

<sup>57</sup> J. Albin, *Z działalności bibliotek ludowych...*, s. 97.



Ponieważ jednak pewien procent stanowiły dary, struktura treściowa była w dużej mierze przypadkowa i zróżnicowana. Najpopularniejszą formą udostępniania było wypożyczanie książek do domu. Nie było to jednak łatwe, gdyż wypożyczalnie należące do towarzystw oświatowych otwarte były najczęściej tylko w niedziele, przez mniej więcej 2 godziny. Z czasem niektóre zdecydowano się otwierać dwa razy w tygodniu.

Cele bibliotek oświatowych były na ogół sprecyzowane w statutach organizacji, które powoływały je do życia. Niemal zawsze za cel najważniejszy uznawano podnoszenie poziomu umysłowego i moralnego społeczeństwa polskiego poprzez upowszechnianie słowa drukowanego. Dostęp do książek poza szkołą miał na celu przeciwdziałanie wtórnemu analfabetyzmowi. Niektórym organizacjom przyświecał cel patriotyczny: ułatwiając dostęp do polskiej literatury chciano podtrzymywać świadomość narodową. Z czasem, biblioteki powszechne o charakterze oświatowym zyskały jeszcze jedno istotne zadanie do zrealizowania, kulturalną organizację czasu wolnego.

Reasumując, w okresie autonomii sieć bibliotek przy szkołach powszechnych w dalszym ciągu nie była zbyt gęsta i często ich funkcje, zwłaszcza w małych miasteczkach, przyjmowały na siebie biblioteki powszechne. Jednak te działające przy krakowskich gimnazjach posiadały bogate kolekcje, wspierały edukację młodych i rozwój zawodowy nauczycieli. Coraz liczniejsza sieć bibliotek publicznych wspierała upowszechnianie czytelnictwa poprzez zapewnienie dostępu do literatury popularnej, były w ten sposób jednym z elementów walki z analfabetyzmem. Do zadań, jakie przed nimi stawiano, należało także budzenie świadomości narodowej i wspieranie polskości w trudnych chwilach niewoli narodowej. Książnice organizowane przez towarzystwa oświatowe, powstały w prawie wszystkich galicyjskich miastach, a także w wielu wsiach. Biblioteki oświatowe były bibliotekami publicznymi, dostępnymi dla szerokich kręgów społeczeństwa.

## Literatura

- Albin J., *Z działalności bibliotek ludowych w Galicji*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” R. 32, 1983, s. 77–102
- Baranowski B.A., *Szkolnictwo ludowe w Galicji w swym rozwoju liczebnym od roku 1868 do roku 1909 z uwzględnieniem stosunków higienicznych*, Lwów 1910
- Bednarzak-Libera M., *Rola książki w działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej (1891–1918)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Folia 39. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia IV” (2006), s. 177–197
- Biblioteka Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza. Spis książek ułożonych według działów*, Kraków 1906
- Dybiec J., *Mecenat naukowy i oświatowy w Galicji 1860–1918*, Wrocław 1981
- Dziesięciolecie Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza w Krakowie*, Kraków 1909
- Falkowska H., *Z dziejów polskich bibliotek szkolnych*, Warszawa 1966
- Korpała J., *Biblioteka publiczna Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” R. 2, 1966, s. 379–396

- Korpała J., *Z dziejów miejskich bibliotek publicznych w Galicji*, [w:] *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej*, Wrocław 1961, s. 307–329
- Łakomy H., *Działalność Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza w Krakowie*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” R. 16, 1973, nr 3, s. 356–378
- Potoczny J., *Oświata dorosłych i popularyzacja wiedzy w plebejskich środowiskach Galicji doby konstytucyjnej (1867–1918)*, Rzeszów 1998
- Radlińska H., *Listy o nauczaniu i pracy badawczej*, [w:] *taż, Pisma pedagogiczne*, T. 3, Wrocław 1964
- Regulamin Biblioteki* zamieszczony w *Biblioteka Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza. Spis książek ułożonych według działów*, Kraków 1906
- Stinia M., *Państwowe szkolnictwo gimnazjalne w Krakowie w okresie autonomii galicyjskiej*, Kraków 2004
- Wałek B., *Szkolne biblioteki okręgowe w Galicji doby autonomicznej w procesie kształcenia i doskonalenia nauczycieli szkół ludowych*, [w:] *Kraków – Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*, T. 5, pod red. J. Jarowieckiego, Kraków 2001
- Wojciechowski K., *Oświata ludowa 1863–1905 w Królestwie Polskim i w Galicji*, Warszawa 1954

## **Libraries of West Galicia in the service of education during the Galician autonomy**

### **Abstract**

The article presents the activity of school and public libraries functioning in West Galicia between 1867 and 1918 and their influence on the society. It presents the activity and book collections of school libraries (both in community and high schools) as well as first pedagogical libraries that supported the development of teachers. It characterizes public libraries and the influence of their functioning on educational associations such as Krakowskie Towarzystwo Oświaty Ludowej (Krakow Folk Education Society), Towarzystwo Szkoły Ludowej (Association for Public Schools) and Towarzystwo Uniwersytetu Ludowego (Society of People's University). The article describes the influence of Biblioteka Publiczna Towarzystwa Oświaty Ludowej (Public Library of the Folk Education Society) on the development of the Polish public librarianship.